

Wspomnienie o ppłk. Jerzym Pawlaku



Powołanie do 9 Ośrodka Szkolenia Specjalistów Łączności Wojsk Lotniczych - Jednostki Wojskowej 5563 w Mrągowie Jerzy Pawlak otrzymał w listopadzie 1956 roku.

Po dwóch latach służby zasadniczej, postanowił kontynuować pracę w mrągowskiej jednostce w służbie nadterminowej. Po ukończeniu Szkoły Podoficerskiej Łączności awansował na starszego szeregowca. Podnosił swoją wiedzę kończąc wiele kursów o specjalizacji łączności. W 1960 roku jako kapral uzyskał kwalifikację radiotelegrafisty pierwszej klasy. Po siedmiu latach zawodowej służby wojskowej, będąc na stanowisku oficerskim w charakterze dowódcy plutonu radiotelegrafistów i szkoląc specjalistów, dodatkowo eksternistycznie ukończył Oficerską Szkołę Łączności i uzyskał tytuł technika radiokomunikacji. W 1970 roku jako porucznik z wynikiem bardzo dobrym ukończył kurs w zakresie organizacji szkolenia i metodyki prowadzenia zajęć z pracy na dalekopisach.

Po egzaminach w 1973 roku otrzymał stałe pozwolenie na eksploatację radiostacji R-118, R-820 i R-821, uzyskując trzecią klasę specjalisty wojskowego w tym zakresie. Kolejną specjalność zdobył w 1977 roku - dotyczyła eksploatacji nowoczesnej radiostacji R-140. Będąc już kapitanem w 1976 roku ukończył Wyższy Kurs doskonalenia oficerów łączności w Zegrzu w grupie szefów łączności jednostek WL i WOPK.

Cała kariera zawodowa Jerzego Pawlaka, od poborowego w 1956 roku, przez podporucznika, porucznika, kapitana, majora, do zakończenia służby i stopnia podpułkownika, przebiegała w tej samej jednostce wojskowej w Mrągowie. Bardzo angażował się w pracę, lubił wojsko i starał się skrupulatnie wypełniać swoją misję. Wielokrotnie był doceniany otrzymując liczne wojskowe medale i odznaczenia, w tym min. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Pamiątkowy 90SSŁ.

Jako podpułkownik rezerwy Jerzy Pawlak wielokrotnie był zapraszany do uczestnictwa w uroczystościach przysięgi wojskowej oraz na spotkania z nowymi poborowymi. Zachęcał młodych żołnierzy do zawodu opowiadając o swoich doświadczeniach i przygodach - „Jak od szeregowca służył wykładowca”.

W styczniu 2009 roku po długiej chorobie odszedł na wieczną wartę, a w sercach rodziny na zawsze pozostał jako kochający dziadek, ojciec i mąż.

Wspomnienie o Jerzym Pawlaku szerzej opisane jest w prezentacji na stronie STWP w dziale Kroniki wydawnictwa „10 lat Stowarzyszenia Tradycji Wojska Polskiego”.

Spisały córki - Jolanta Pawlak i Beata Mularczyk















